

# Ustroń: radna złamała przepisy?

Data publikacji: 28.06.2019 14:00

Daria Staniek, ustrońska radna oraz współwłaścicielka jednego z ustrońskich pubów w centrum miasta, według Wojewody Śląskiego mogła naruszyć przepisy prawa dotyczące zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na działkach miejskich w połączeniu z pełnieniem funkcji radnego. W związku z tym na wczorajszej sesji (27.06) Rady Miasta Ustroń radni, z polecenia wojewody, pochylili się nad sprawą.



fot. KR/ox.pl

**- Daria Staniek prowadzi działalność gospodarczą, a mianowicie bar, który wybudowany jest na jej gruncie, lecz zajmuje ona w sposób nielegalny (bezumownie) około 6 arów terenu Urzędu Miasta, na którym ma wiaty, grille itp.** - informuje pismo, które otrzymał wojewoda śląski w marcu br. W związku z tym Rada Miasta Ustroń przeprowadziła postępowanie i przyjęła wyjaśnienia radnej.

Jak wynika z uzasadnienia uchwały w sprawie "odmowy stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego", nad którą wczoraj głosowali ustrońscy radni, oskarżenia co do poprzedniego roku są bezzasadne. **- Radna prowadzi działalność sezonową (gastronomiczną) w obiekcie znajdującym się na nieruchomości stanowiącej jej własność. W 2018r. działalność została zakończona 31 października, natomiast z terenu ogródka, w tym z terenu gminnego (działka numer 222/25) ławki i parasole (tylko one tam się znajdowały) zostały usunięte już 30 września 2018r** - czytamy.

Warto dodać, iż bieżąca kadencja samorządu rozpoczęła się w listopadzie 2018 roku (ślubowanie radnych odbyło się 19 listopada), kiedy bar radnej nie prowadził już działalności.

Jednak bar wznowił swoją działalność w kwietniu br., kiedy radna Daria Staniek pełniła już swoje obowiązki w Radzie Miasta. Czy doszło zatem do naruszeń przepisów prawa? Odpowiedź nie jest jednoznaczna. **- W 2019r. działalność została rozpoczęta 22 kwietnia. W lutym 2019r. rozpoczęły się prace związane w postawieniem obiektu gastronomicznego - namiotu - na nieruchomości stanowiącej własność radnej. Częściowo prace były prowadzone na nieruchomości Miasta Ustroń i Skarbu Państwa. Prace te zostały jednak przerwane na skutek interwencji Burmistrza Miasta Ustroń oraz Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Cieszynie. Na dzień 8 kwietnia 2019r. na działce Miasta Ustroń nie było żadnego fragmentu związanego z rozpoczęciem budowy**- czytamy w uzasadnieniu uchwały.

Niejasna sytuacja prawna podzieliła radnych na wczorajszej sesji Rady Miasta Ustroń. Samorządowcy z klubu "Ustrońscy" na swoim [facebooku](#) napisali:

*Nie chcieliśmy głosować, ponieważ mimo naszych wielokrotnych próśb do Przewodniczącego Marcina Janika w sprawie sporządzenia opinii prawnej dotyczącej tego czy Pani Daria Staniek jako Radna złamała prawo i jej mandat tym samym wygasł z mocy prawa, czy też nie. Jest nam niezmiernie przykro z tego powodu, że taka opinia nie została sporządzona, dlatego nie zdecydowaliśmy się na głosowanie w oparciu jedynie o wyjaśnienia.*

*Wychodzimy z założenia, że mandat radnego zobowiązuje do wielkiej transparentności, a po głosowaniu bez opinii prawnej zaufanie opinii publicznej do Radnych niestety może zostać nadszarpane.*

Dlaczego zatem taka opinia nie została sporządzona? **- Prawnik, który miałby przygotować opinię w tym temacie musiałby posiłkować się jakimiś materiałami. Moje pytanie jest takie: jakimi? Jedynym materiałem byłyby wyjaśnienia samej zainteresowanej oraz korespondencja pomiędzy radną a Urzędem Miasta w kwestii tej działki. Na podstawie takich materiałów każdy logicznie myślący człowiek może podjąć decyzję czy radna prowadziła działalność gospodarczą na gruncie miejskim, czy nie. Nie widzę tutaj żadnych przesłanek, aby tworzyć opinię prawną. Warto wspomnieć, że każdą opinię prawną można**

**podważyć, nawet wyroki sądów nie są przecież wiążące dla podobnych spraw. W moim przekonaniu radny powinien podejmować decyzję na podstawie swojej wiedzy, doświadczenia i patrzeć na dobro mieszkańców. Nie ulega dla mnie żadnej wątpliwości, że radna nie naruszyła zapisów Ustawy o samorządzie gminnym a cała sprawa, w mojej ocenie, ma charakter polityczny z zawiścią i zazdrością w tle** - powiedział w rozmowie z nami Marcin Janik, Przewodniczący Rady Miasta.

Co ważne, na wczorajszej sesji radna Staniek nie była obecna. - **Szkoda, że pani Darii Staniek nie ma tutaj z nami, bo mogłaby wytłumaczyć, co dokładnie zaszło i dlaczego musimy głosować nad podjęciem tej uchwały. Pozbylibyśmy się półprawd, które gdzieś tam krążą po mieście. Myślę, że mogłaby także uciąć wszelkie spekulacje na jej temat i na temat Rady Miasta** - mówił radny Paweł Sztefek.

Radny dodał, że sytuacji można było uniknąć, gdyby w ubiegłym roku ustroński magistrat podjął działania. - **W lipcu 2018 roku sporządzono protokół z oględzin terenu. Był tam przedstawiciel Urzędu Miasta i już wtedy, zacytuję: "działka gminna 222/25 jest użytkowana przez właścicielkę działki 222/18 (czyli panią Darię). W części użytkowej teren zagospodarowany jest stolikami i parasolami oraz istnieje tam drewniane ogrodzenie". Już wtedy było widać, że użytkuje ten teren bezumownie. Niestety miasto z tym nic nie zrobiło** - zaznaczał.

Ostatecznie radna Daria Staniek zachowała swój mandat. Ośmiu samorządowców opowiedziało się za pozostawieniem jej na stanowisku, a pięciu wstrzymało się od głosu.

KR